

Maria Ledzińska  
Uniwersytet Warszawski  
Wydział Psychologii

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pani magister Agnieszki Mioduchowskiej –  
Zienkiewicz pt. „Wewnętrzna aktywność dialogowa i koncepcja siebie  
literatów”.**

Opiniowana praca powstała w ramach seminarium z psychologii różnic indywidualnych i dotyczy specyfiki osobowości literatów, traktowanej jako podmiotowy korelat ich twórczości. Temat pracy a także sposób jego ujęcia – wykraczający poza studia różnicowe - wymaga sformułowania kilku uwag wstępnych.

Twórczość stanowi - jak wiadomo - przedmiot badań od czasu wyodrębnienia się psychologii jako odrębnej dyscypliny. W gronie badaczy znajdziemy tak znaczące postaci, jak choćby F. Galton, C.G. Jung, A. Maslow, L. Wygotski czy S. Szuman. Zwraca uwagę zarówno duża dynamika tych studiów, jak i ciągłość badań. Najważniejsze rezultaty ogłaszane są drukiem w książkach i czasopismach. Tych ostatnich o zasięgu międzynarodowym jest ponad dwadzieścia. Publikowane w nich teksty zawierają zarówno sprawozdania z badań podstawowych, jak i wnioski aplikacyjne. Specyfika współczesnych czasów - akcentująca efektywność działania - sprzyja tym ostatnim, a jako przykład może posłużyć jakże częste wiązanie twórczości z innowacyjnością. W polskim środowisku naukowym studia nad twórczością skoncentrowane są przede wszystkim w akademickich ośrodkach Lublina i Krakowa. Nie sposób jednak pominąć prac realizowanych w uczelniach Warszawy, Łodzi czy Częstochowy.

Przyczyną popularności pozostaje także złożoność przedmiotu badań, zwłaszcza gdy uwzględnia się osobę, proces twórczy i wytwory. Te ostatnie podlegają różnorodnej klasyfikacji; najbardziej popularne taksonomie to twórczość egalitarna i elitarna, jednostkowa oraz grupowa, działania w obszarze nauki i sztuki. Wśród tej ostatniej prym wiedzie aktywność literacka i plastyczna. (Warto zaznaczyć, że studia nad twórczością plastyczną rozwijane są intensywnie w siostrzanym ośrodku akademickim Lublina).

Recenzowany projekt badań mieści się w nurcie studiów nad psychospołecznymi korelatami twórczości literackiej i może być zaliczany do ujęć systemowych. W tle analiz wyrzmiwia pytanie o mechanizm twórczości literackiej wykraczający poza talent pisarski. Co wyróżnia twórcę, jeśli przyglądamy się jego psychologicznej sylwetce? Doktorantka dostrzega owe wyróżniki w specyfice osobowości, konkretnie w koncepcji siebie oraz wewnętrznych dialogach. Jest to oryginalne spojrzenie, dotychczas nie opisane w literaturze. Pozostaje ono w zgodzie z wiodącymi trendami współczesnej psychologii różnicowej, wiążącej intelekt oraz osobowość (m. in. studia nad inteligencją emocjonalną, czy nad tzw. cechami z pogranicza intelektu i osobowości).

Podejmując temat Badaczka nawiązuje też do znanych, dobrze udokumentowanych stwierdzeń. Te ostatnie informują m. in. o tym, że inteligencja poznawcza nie stanowi dla twórczości wystarczającej przesłanki. Potrzebna jest „wartość dodana”, na którą składają się m. in. zdolności twórcze, autoteliczna motywacja, słaba potrzeba poznawczego domknięcia czy otwartość na doświadczenie. To, co jest akcentowane w piśmiennictwie – i co eksponuje Pani magister Agnieszka Mioduchowska - Zienkiewicz – to znaczne zróżnicowanie cech osobowości, w tym obecność oraz integracja tych przeciwstawnych, traktowana jako pewien paradoks.

Nadrzędny cel pracy został jasno sformułowany w postaci dwóch problemów. Pierwszy to poznanie koncepcji siebie i aktywności dialogowej literatów oraz osób nie parających się pisarstwem. Dugi odnosi się do związków między wcześniej wymienionym charakterystykami osobowości a psychometrycznymi wskaźnikami twórczości. Hipotezy ogólne i szczegółowe oraz pytania - w przypadku braku przesłanek do sformułowania przewidywań – weryfikowano i rozstrzygano w postępowaniu empirycznym.

Zamysł koncepcyjny i realizacyjny znalazł swój finał w liczącej 195 stron rozprawie doktorskiej. Ma ona wyraźną strukturę i zasadniczo właściwe proporcje. Główny korpus liczy 148 stron, reszta to obszerna bibliografia (s. 149-166) oraz załączniki. Pierwszy rozdział wprowadza w problematykę pracy, stanowiąc tzw. podbudowę teoretyczną. Tytuł rozdziału uważam za niezbyt fortunny, jako że brzmi niemal identycznie jak tytuł rozprawy. W czterech pierwszych paragrafach omówione zostały podstawowe kategorie analiz (koncepcja siebie, wewnętrzna aktywność

dialogowa, twórczość literacka, koncepcja siebie i dialogowość w byciu twórcą), piąty stanowi przegląd wybranych badań z wcześniej wyodrębnionych obszarów studiów.

Mam świadomość, że Doktorantka stanęła przed niezwykle trudnym zadaniem zaprezentowania interesujących ją zjawisk w świetle danych z literatury. Z bardzo bogatego i zróżnicowanego piśmiennictwa wybrała te ujęcia, na których oparła swój program badań. Należało fakt ten jeszcze mocniej zaakcentować, zwłaszcza w odniesieniu do treści pomieszczonych w pierwszym paragrafie. Psychologiczne studia nad Ja, jakże bogate i różnorodne wymagały pewnej systematyzacji i uogólnienia. W drugim paragrafie z kolei zwraca uwagę nader skromna prezentacja aktywności dialogowej w ujęciu Williama Jamesa i Michała Bachtina. Ten fragment - rodzaj wprowadzenia - należało albo rozwinąć albo przenieść do przypisu. Trzeci paragraf „Zjawisko twórczości literackiej” winien zawierać w tytule drugą część ... w planie badań nad twórczością”. W przedstawionej strukturze tytuły paragrafu 3 i punktu 3.8 niemal się powtarzają. Nie jest też dla mnie jasne kryterium doboru badań przywoływanych w ostatnim, piątym paragrafie. W obecnym kształcie wygląda on nad wyraz mozaikowo. Ogólnie rzecz biorąc mam poczucie, że Autorka pracy zna literaturę poświęconą twórczości i twórcom (w tym literatom), jest świadoma ogromu wcześniejszych dokonań, różnorodności ujęć teoretycznych i wielości stwierdzeń empirycznych. Wiedziała do czego zmierza i podjęła udany wysiłek selekcji oraz uporządkowania treści pod kątem interesujących ją zjawisk.

W drugim rozdziale przedstawiono metodologię badań własnych. Opis jest wyczerpujący i – przede wszystkim – dokumentujący rozległość przedsięwzięcia. Porównywano dwie sześćdziesięciosobowe grupy respondentów - literatów (jasne kryteria doboru) i osoby bez takich osiągnięć - pod względem charakterystyk psychologicznych. Charakteryzując uczestników programu Doktorantka operuje terminami „grupa badana i kontrolna”. Miano badanych przysługuje członkom obydwu grup – nie jest to zatem trafne oznaczenie.

W procedurze badań wykorzystano osiem narzędzi, wśród których znajdowało się siedem standardowych technik (nie metod) i jedna ankieta autorstwa Doktorantki. Większość to kwestionariusze (nie wszystkie to testy). Narzędzia dobrane zostały bardzo starannie. Dwa dostarczyły informacji o percepcji siebie (klarowność koncepcji siebie oraz obraz Ja idealnego), dwa kolejne o zdolnościach oraz zachowaniach twórczych, trzy ostatnie o wewnętrznej aktywności dialogowej

ujmowanej z różnych perspektyw. Dwa narzędzia uzupełniono (zgodnie z obowiązującymi wymogami) przez dodanie pozycji związanych z badaną twórczością. Rozumiejąc intencję Badaczki zmierzającej do uzyskania możliwie wszechstronnej charakterystyki psychologicznej respondentów i doceniając Jej wysiłek, uznaję procedurę badań za bardzo obciążającą dla obu stron. Materiał empiryczny zbierano ponad rok, docierając do osób z pięciu miast położonych w różnych częściach Polski, a średni czas poświęcony na badanie wynosił dwie godziny.

Analiza wyników pomieszczona w trzecim rozdziale została podporządkowana pytaniom i hipotezom. Przedstawiono ją konsekwentnie, drobiazgowo i wyczerpująco. Finalny fragment pt. „Meta funkcje aktywności dialogowej” znalazłby lepsze miejsce w ostatnim, czwartym rozdziale przedstawiającym odpowiedzi na pytania i rezultaty weryfikacji hipotez. Uwagi na temat ograniczeń referowanego przedsięwzięcia, przywołanie trudności interpretacyjnych oraz kierunków dalszych badań zamykają rozprawę. Podzielam je i spostrzegam jako przejaw dojrzałości badawczej. Odnosząc się całościowo do ocenianego dokonania stwierdzam, że dokumentuje on umiejętności Autorki w zakresie pracy badawczej, począwszy od sformułowania problemu i hipotez, aż do ich empirycznej weryfikacji oraz przedłożenia komunikatywnego sprawozdania. Obszerne fragmenty napisane są dobrze lub bardzo dobrze. W niektórych znajdują się jednak błędy językowe: stylistyczne, fleksyjne, literowe.

Wartością pracy pozostają nie tylko - zaprezentowane na tle danych z literatury wyniki badań własnych - wartościowe poznawczo, użyteczne praktycznie i zasadniczo zgodne z przewidywaniami, ale i refleksje jakie budzi lektura rozprawy.

1. Opisany program jest bardzo ambitny i trudny zarówno koncepcyjnie, jak i realizacyjnie. Spostrzegam go raczej jako przedsięwzięcie wieloetapowe dla kilkusobowego zespołu badaczy. Jedną z istotnych kwestii dyskusyjnych dotyczy możliwości poznawania psychiki twórcy nie tylko w oparciu o techniki standardowe - myślę przede wszystkim o dobrze przemyślanym wywiadzie.

2. Oddzielną sprawą pozostaje możliwość analizowania wybranych utworów w powiązaniu z sylwetką psychologiczną twórcy. Nie myślę o możliwości łączenia metody psychologicznej i filologicznej w jednym postępowaniu, gdyż wymagałoby to

studiów interdyscyplinarnych. (Skądinąd uważam je za możliwe i potrzebne choćby w formie współpracy z Instytutem Badań Literackich, w ramach projektów NPRH). Mowa raczej o psychologicznej analizie twórczości jako metodzie badania osobowości pisarza. Pomysł ten poddał w końcu lata 60. ubiegłego wieku Stanisław Siek w odniesieniu do dzieł Juliusza Słowackiego (*Studia Philosophiae Christianae*, 1967, 3/2, s. 231-278).

3. Najważniejszy ale i najtrudniejszy problem to psychologiczny sens pozyskanych wyników oraz stwierdzeń formułowanych na ich podstawie. Nie ulega wątpliwości, że otrzymane rezultaty wzbogaciły wiedzę na temat psychologicznej sylwetki literatów i jest to niewątpliwy sukces młodej Badaczki. Wiemy o nich więcej i wiedza ta jest zgodna zarówno z przesłankami jak i intuicją badawczą Doktorantki. Główne stwierdzenia informują o tym, że – w porównaniu z osobami nie tworzącymi dzieł literackich – pisarzy charakteryzuje (1) mniejsza klarowność siebie, silniejsze Ja idealne oraz cechy charakterystyczne dla osobowości twórczej, a także (2) intensywniejsza aktywność dialogowa. Mamy zatem pełniejszy opis sylwetki twórców, lepiej ich rozumiemy, ale czy zyskujemy wyjaśnienie aktywności pisarskiej? Nie traci na aktualności pytanie o związki między percepcją siebie i dialogicznością oraz między tak zdiagnozowaną sferą psychiki a twórczością? Podzielałam przypuszczenie Autorki pracy, że są to swego rodzaju intra psychiczne narzędzia pracy twórczej. Jednak to, co i jak z osobowości twórcy przenika do życia bohaterów jego dzieł literackich pozostaje nadal tajemnicą do odkrycia w przyszłych badaniach. Doktorantka pisze też o koniecznej ostrożności, gdy idzie o interpretację, zwracając uwagę na naturę korelacji, także tej zaawansowanej, jaką stanowi analiza regresji. Podzielałam Jej stanowisko w tej kwestii, jak i domniemanie, że zależność ma najprawdopodobniej charakter cyrkularny.

Pewne światło na sygnalizowany problem rzuca wynik przytoczony przez Doktorantkę w części poświęconej weryfikacji hipotez, a dotyczący twórczości Pana Juliusza Erazma Bolka. Uczestnictwo w badaniu stanowiło dlań inspirację do stworzenia tzw. wierszy dialogowych, traktowanych jako nowy gatunek literacki. Każdy ma w sobie pierwiastek twórczy – pisze na 49 stronie Autorka rozprawy – ale nie u każdego bywa on zaktywizowany. Jak nazwać to dostrzeżenie pomysłu i przełożenie go na język literackiej narracji? W jaki sposób rodził się pomysł; czy da się go zrekonstruować? Jakie dialogi prowadził ze sobą poeta – uczestnik badania



już po jego zakończeniu? Przytoczony wynik – komplementarny w stosunku do głównego wątku - stanowi jak sądzę dobry punkt wyjścia do dalszych poszukiwań, zwłaszcza podjęcia badań w paradygmacie case study, z zastosowaniem narzędzi zaliczanych do tzw. swobodnych metod diagnostycznych. Ciekawa jestem stanowiska Doktorantki w sygnalizowanych przeze mnie kwestiach, przedkładanych w trybie dyskusyjnym, nie krytycznym. Rozprawa jest bowiem nie tylko wartościowa poznawczo, ale także interesująca i inspirująca.

### **Konkluzja:**

Po zapoznaniu się z rozprawą doktorską Pani magister Agnieszki Mioduchowskiej – Zienkiewicz pt. „Wewnętrzna aktywność dialogowa i koncepcja siebie literatów” stwierdzam co następuje.

1. Autorka dostrzegła i rozwiązała oryginalny problem naukowy. Pozostaje nim sformułowanie stwierdzeń na temat psychiki literatów w obszarze specyfiki Ja oraz prowadzonych przezeń dialogów wewnętrznych. Konkluzje te, potwierdzone w przyszłych badaniach, wzbogacą podstawową wiedzę na temat specyfiki osób twórczych.

2. Doktorantka dysponuje wiedzą teoretyczną w zakresie psychologii różnic indywidualnych oraz psychologii osobowości.

3. Badaczka jasno sformułowała problem pracy, hipotezy i pytania. Klarowny jest też sposób dochodzenia do stwierdzeń końcowych i ich interpretacja w świetle przyjętych założeń. Kroki te dokumentują umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

W związku ze spełnieniem wymagań zawartych w postanowieniach art. 13.1 Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym z dnia 14. 03. 2003 roku, zwracam się do Wysokiej Rady Dyscypliny Psychologia funkcjonującej w Instytucie Psychologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, o dopuszczenie Pani magister Agnieszki Mioduszewskiej – Zienkiewicz do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Warszawa, 20 października 2021



Maria Ledzińska